BLM zbombardowało firmę właściciela, który się im postawił



Grupa protestujących Black Lives Matter została sfilmowana, gdy zażądali hołdu wobec ruchu BLM odwłaściciela sklepu w Louisvill podczas trwających protestów dotyczących śmierci Breonny Taylor.

Nagranie pokazuje, że właściciel firmy z Louisville, Fadi Faouri, wyszedł na zewnątrz, chroniąc swój sklep uzbrojony w karabin, gdy gang protestujących BLM otoczył go i zaczął prześladować go ze względu na rasę.

„Próbujesz mnie zastraszyć? Nie gram w tę grę”- powiedział Faouri grupie, wyjaśniając, że stara się tylko chronić swój biznes.

https://twitter.com/VenturaReport/status/1309685902357258241?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1309685902357258241%7Ctwgr%5Eshare_3&ref_url=https%3A%2F%2Fchaos.news%2F2020-10-04-blm-firebombed-business-after-owner-stood-up.html
„Jeśli jesteś dobrą osobą, będę się o ciebie troszczyć, jeśli jesteś złym człowiekiem…” – powiedział, po czym wzruszył ramionami.

Tłum następnie napastuje go na temat śmierci Breonny Taylor.

„To nie moja pieprzona sprawa!” – odpowiedział Faouri.

„To powinna być Twoja sprawa, bo wszystkie życia mają

znaczenie, prawda?" – powiedziała kobieta. „Możesz tak powiedzieć, ale problemem jest czarny kolor".

> *Here is the rest of the clip. pic.twitter.com/Hy8SvCuvK4*
>
> *– Jorge Ventura Media (@VenturaReport) September 26, 2020*

„Ty masz z tym problem, ja nie mam" – odpowiedział Faouri. „Nie obchodzi mnie to, bzdury o byciu białym czy czarnym, widzę cię jako istotę ludzką, to wszystko, na czym mi zależy".

Według Jorge Ventury z The Daily Caller, budynek wynajęty przez Faouri został następnie zbombardowany w piątek wieczorem po konfrontacji.

Zamieszki przeciągnęły się do trzeciej nocy po postawieniu zarzutów policjantowi z Louisville w sprawie śmierci Breonny Taylor, chociaż nie został bezpośrednio oskarżony o jej śmierć.

https://banned.video/watch?id=5f6cb87ffd7b51097a16c893

Źródło:

chaos.news

Chicago burmistrz Lori Lightfoot zmienia się w

piekło pełne przestępczości



Do tej pory w Chicago w roku 2020 zastrzelono ponad 3100.

Według raportu *Chicago Tribune*, całkowita liczba ofiar strzelaniny wyniosła do tej pory 3132. AWR Hawkins z *Breitbart News* zauważył, że liczby te obejmowały „śmiertelnie rannych, jak również tych, którzy przeżyli".

W raporcie *Tribune* liczba zabójstw, które miały miejsce od 1 stycznia 2020 r. Do 28 września 2020 r., Sięgnęła 576. Z drugiej strony CNN zgłosiło mniej niż 500 zabójstw w całym 2019 roku.

To, co dzieje się w Chicago, jest częścią większego trendu, który przetacza się w całym kraju. Miasta kontrolowane przez demokratów stały się szambem korupcji i publicznego nieładu. W wyniku polityki kontroli broni i luźnej polityki karnej, miasta te pogrążyły się w całkowitym nieładzie, a legalne jednostki mają niewiele środków na obronę.

Hawkins zwrócił uwagę na niektóre miasta, które były świadkami tego wzrostu przemocy:

> *Liczba zabójstw w kontrolowanym przez Demokrat St. Louis również rośnie. W rzeczywistości 21 września 2020 roku Breitbart News poinformował o morderstwach w St. Louis (D) burmistrz Lydy Krewson, które osiągają poziom niespotykany od 50 lat.*

Nawet Nowy Jork, który był znany ze swojej agresywnej polityki

przeciwdziałania przestępczości w latach 90., również padł ofiarą tej przestępczej fali. Hawkins przyniósł pewne spojrzenie na rosnącą przestępczość w Big Apple:

> *Co więcej, Breitbart News poinformował, że burmistrz Billa de Blasio (D) w Nowym Jorku przekroczył 1000 strzelanin w roku poprzedzającym sierpień 2020 r. New York Post zgłaszane dane NYPD wskazując było 1,004 strzelaniny w Nowym Jorku od dnia 30 sierpnia 2020. Było 537 strzelaniny by w tym samym czasie w 2019 roku.*

Demokratyczni urzędnicy nie mogą winić nikogo oprócz siebie samych za tragiczne warunki w swoich miastach. Republikanie powinni rozprawić się z wyraźnymi różnicami między jurysdykcjami kontrolowanymi przez Republikę Chińską i tymi kontrolowanymi przez Demokratów.

Na przykład w czerwonych stanach i miastach Amerykanie mogą korzystać z większej liczby praw do broni, lepszych warunków prowadzenia działalności i silniejszych instytucji bezpieczeństwa publicznego. Republikanie nie powinni unikać takich porównań podczas cyklu wyborczego w 2020 roku.

Przeczytaj więcej na: BigLeaguePolitics.com

Kilkaset osób zatrzymanych po niedzielnych protestach na Białorusi



W niedzielę zatrzymano na Białorusi 442 osoby – poinformowało w wydanym w poniedziałek komunikacie białoruskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. 330 osób oczekuje w aresztach na procesy. Wcześniej, w sobotę centrum praw człowieka Wiasna, które monitoruje sytuację w sferze praw człowieka w kraju, przekazało informację o co najmniej 152 osobach zatrzymanych w Mińsku i co najmniej 64 na demonstracjach poza stolicą.

Rzeczniczka resortu spraw wewnętrznych Wolha Czemadanawa poinformowała w poniedziałek na kanale MSW w komunikatorze Telegram: „W sumie za złamanie przepisów o masowych zgromadzeniach zatrzymano 442 osoby (z tego w Mińsku – 266)”.

Według oficjalnych danych MSW ogółem w kraju w niedzielę odbyły się 24 akcje protestu, w których uczestniczyło ponad 20 tys. ludzi. „MSW podejmowało działania na rzecz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa” – oświadczyła rzeczniczka.

Według niej w Mińsku w szczytowej fazie akcji zgromadziło się 18 tys. ludzi.

Według szacunków mediów niezależnych, pomimo brutalnych zatrzymań i licznych blokad milicyjnych, w proteście w Mińsku w niedzielę mogło uczestniczyć od kilkudziesięciu tysięcy do ponad stu tysięcy osób.

W Mińsku do zatrzymań doszło na początku protestu i pod jego koniec, gdy duża kolumna demonstrantów została podzielona na mniejsze przez struktury siłowe przy skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Kozłowa.

Na nagraniach wideo widać, jak funkcjonariusze przypierają

do ściany budynku mniejsze grupy protestujących, a następnie wyciągają z nich po kolei pojedyncze osoby.

Punktowe zatrzymania odbyły się też w innych miejscach stolicy, dokąd rozchodzili się uczestnicy demonstracji.

Do zatrzymań doszło też podczas masowej akcji w Brześciu. Tam milicja użyła gazu łzawiącego. Jak potwierdziło MSW, jeden z funkcjonariuszy oddał strzał ostrzegawczy w powietrze. Do protestów i zatrzymań doszło również m.in. w Grodnie, Homlu i Mohylewie. W tym ostatnim mieście zatrzymano m.in. dwójkę dziennikarzy telewizji Biełsat. Zostali później wypuszczeni, ale czeka ich sąd za pracę bez akredytacji.

Jeszcze jeden dziennikarz został zatrzymany w Mińsku – poinformowało Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy. Reporter trafił do aresztu.

Przed niedzielnym protestem w Mińsku, który władze uznały za „nielegalną akcję masową", na ulice miasta wyprowadzono milicję i wojsko, a także ciężarówki, sprzęt do rozpędzania demonstracji i transportery opancerzone.

Otoczone były niektóre budynki w centrum. Zablokowano m.in. Prospekt Niepodległości na odcinku prowadzącym do pałacu prezydenckiego, Prospekt Puszkina i inne ulice. Później milicyjne blokady pojawiały się w nowych miejscach.

Stacje metra w centrum zostały zamknięte, jak podano, „ze względu na bezpieczeństwo pasażerów".

Ok. godziny 14.30 czasu białoruskiego (13.30 w Polsce) w centrum miasta tradycyjnie już zaczęły się problemy z dostępem do internetu z telefonów komórkowych, które trwały przez ok. pięć godzin.

Akcje protestacyjne w niedzielę odbyły się oprócz Mińska także w Grodnie, Brześciu, Witebsku, Homlu, Mohylewie, Salihorsku

i innych miejscowościach.

Źródło: PAP

Powiedz „Przepraszam Czarną Królową!” Grupa Black Panther sfilmowała terroryzowanie małych firm w Wirginii



Grupa czarnych nacjonalistów sfilmowała, jak terroryzuje małe firmy w Portsmouth w Wirginii w ciągu ostatnich kilku tygodni – pozornie bez żadnych konsekwencji.

„The Original Black Panthers Of VA” niedawno sfilmowali, jak terroryzują Church Food Mart w Portsmouth i domagają się od pracownika imigranta „przeprosin” „Czarnej królowej” za rzekome wycelowanie w nią broni.

Wideo z incydentu zostało dumnie udostępnione 5 września przez lidera Black Panthers „Mike’a Paina” na Facebooku i zebrało prawie 300 000 wyświetleń.

Opis filmu brzmi:

> *Generał Mike Pain i The Original Black Panthers Of VA otrzymali telefon, że były pracownik Church Food Mart w*

Portsmouth wyciągnął broń na królową z naszej społeczności i nazwał ją „Monkey Bitch”! Zobacz, co się dzieje, NIE DAJEMY POGRYWAĆ NASZYMI LUDŹMI!

#weshutshitdown
Darryl King Rick Farmer II
Dr-Malik Zulu Shabazz

Wideo zostało wyróżnione we wtorek rano na Twitterze przez popularną użytkowniczkę Kitty Shackleford, która zauważyła, że pracownik sklepu „będąc na muszce (poza ekranem) otrzymał polecenie pozostania na miejscu” i „w odpowiedzi” podniósł ręce.

https://twitter.com/KittyLists/status/1305732536321019904?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1305733478592344066%7Ctwgr%5Eshare_3&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.naturalnews.com%2F2020-09-16-black-panther-group-filmed-terrorizing-small-businesses.html
Pracownik protestuje przeciwko oskarżeniom, ale wyraźnie boi się przeciwstawić zastraszającemu tłumowi.

The Original Black Panthers Of VA wykonali podobny wyczyn w Paradise Pizzas w Portsmouth w innym filmie opublikowanym 1 sierpnia:

https://www.facebook.com/100001177629727/videos/3154829677899589/?extid=gjqBcLZUk93fTxus
„Więcej, to konto zawiera *godziny* filmów z tej grupy… nękających i zastraszających lokalne firmy i mieszkańców za „brak szacunku dla czarnej społeczności”- ten jest z pizzerii. Śpiewy „no justice no peace (bez sprawiedliwości, nie ma pokoju) i obietnicą powrotu” – zauważa Shackleford, która znalazł nagranie.

Shackleford udostępniła kolejny film „Mike’a Paina”, w którym zastraszał miejscowego właściciela za brak szacunku dla „Królowej”, nie pozwalając jej postawić ogrodzenia.

https://www.facebook.com/100001177629727/videos/3283200421729180/?extid=rU3dZBAafFRdGpYI
O tym właśnie mówią Black Lives Matter, kiedy mówią, że chcą „policji społecznej”.

Przypominamy, że Facebook w zeszłym roku ogłosił, że zakazuje wszystkich białych grup nacjonalistycznych, a także wszelkich „pochwał, poparcia i reprezentowania białego nacjonalizmu i separatyzmu”, ale powiedział, że czarne grupy nacjonalistyczne są w porządku.

Tysiące popularnych konserwatystów, od Alexa Jonesa po Paula Josepha Watsona i Gavina McInnesa, zostało wyrzuconych z Facebooka ze względu na ich poglądy polityczne, ale grupy Czarnych Panter mogą szerzyć propagandę Czarnej Siły i terroryzować małe firmy bez żadnych konsekwencji!

Więcej na: InformationLiberation.com

Hongkong w szoku po zatrzymaniu przez policję 12-letniej dziewczynki



Materiał filmowy przedstawiający dwóch funkcjonariuszy powalających 12-letnią dziewczynę na ziemię na ulicy w Hongkongu wywołał nową falę gniewu wśród ciągłej krytyki

policyjnej przemocy.

Film szeroko rozpowszechniony w mediach społecznościowych pokazał, jak policja otacza grupę ludzi na chodniku w dzielnicy Mong Kok . Dziewczyna, która była w tłumie, zaczęła uciekać. Krzycząc „stój!”, Jeden z oficerów ścigał ją, podczas gdy inny powalił ją na ziemię; trzeci dołączył do niej, by ją obezwładnić.

Dziewczyna, później zidentyfikowana przez lokalne media jako „Pamela”, wraz ze swoim 20-letnim bratem Stevenem i innymi przechodniami, otrzymała grzywnę za złamanie zasady dystansu społecznego, która zakazuje publicznych zgromadzeń więcej niż dwóch osób.

Aresztowanie nastąpiło w niedzielę w wyniku głośnych protestów przeciwko decyzji rządu o odroczeniu wyborów władz miejskich, co zdaniem krytyków było próbą zapobieżenia druzgocącej porażce partii prodemokratycznych. Prawie 300 osób zostało aresztowanych, głównie na protestach w okolicach Yau Ma Tei i Mong Kok.

Według lokalnych mediów Pamela została opatrzona z zadrapań i siniaków na łokciu, podczas gdy jej brat odniósł lekkie obrażenia nogi.

Broniąc swoich działań, policja w oświadczeniu kilka godzin później powiedziała, że □□przechwycili dziewczynę i inne osoby (…) w celu przerwania protestów prodemokratycznych w pobliżu.

„Podczas akcji, dziewczyna nagle zaczęła uciekać w podejrzany sposób. Funkcjonariusze zaczęli ją ścigać i obezwładnili przy użyciu minimalnej niezbędnej siły”– czytamy w oświadczeniu.

Odkąd w czerwcu zeszłego roku w mieście wybuchły masowe protesty prodemokratyczne, policja w Hongkongu jest coraz bardziej krytykowana za nadmierne użycie siły w postępowaniu z demonstrantami. Incydenty z zeszłego roku obejmują rzekomą

napaść seksualną na studentki, masowe spryskiwanie pieprzem i bicie pasażerów pociągów oraz dwutygodniowe oblężenie kampusów uniwersyteckich .

Krajowe przepisy bezpieczeństwa, nałożone przez Pekin na miasto,które weszły w życie w lipcu, dodatkowo uprawniają policję do aresztowań na podstawie szeroko zdefiniowanych zarzutów secesji, przewrotu, zmowy z zagranicznymi siłami i terroryzmem, każdy podlega każe nawet do dożywocia.

Ale Pamela nie brała udziału w protestach i, jak twierdzi jej matka, pani Ho, jedynie kupowała artykuły rzemieślnicze. Powiedziała mediom w Hongkongu, że rozstała się z dwójką rodzeństwa, aby kupić artykuły spożywcze, planując spotkać się z nimi wkrótce potem.

„Bardzo się bałam, nie mogłam zachować spokoju i zacząłem biec" – powiedziała Pamela iCable News, natomiast jej brat powiedział, że nie zapłacą grzywny i zamierzają złożyć skargę. Steven, który został zatrzymany, gdy próbował chronić swoją siostrę, powiedział dalej Apple Daily, że oskarżenie było „nierozsądne", biorąc pod uwagę fakt, że nie znali przechodnia, na którego nałożono grzywnę.

Obrzęk kostki Stevena pogorszył się od niedzieli – powiedziała Ho w wywiadzie dla Apple Daily. Dodała, że konsultują się z prawnikiem w sprawie pozwania policji.

Szef administracji miasta Carrie Lam powiedziała we wtorek dziennikarzom, że *„nie byłoby właściwe, aby dyrektor naczelny wyrażał opinię na temat rzeczywistej operacji w terenie*".

„Trzeba spojrzeć na rzeczywiste okoliczności", oceniając działania policji, powiedziała i stwierdziła, że *„każdy incydent i każda skarga dotycząca działań podjętych przez organy ścigania będzie w pełni zbadana*".

'Stowarzyszenie Klubów Chłopców i Dziewcząt w Hongkongu',

lokalna organizacja charytatywna, wezwało władze do przeprowadzenia „uczciwego i transparentnego dochodzenia”, dodając, że „w przypadku obecności dzieci organy ścigania powinny uwzględniać otoczenie w swoich działaniach i chronić prawa dzieci najlepiej jak potrafią ”.

Kilku lekarzy, którzy poprosili o zachowanie anonimowości, powiedziało, że na szczęście dziewczyna miała tylko kilka siniaków. Fakt, że policjant wykorzystał swoją masę ciała, aby ją przewrócić, i że jej głowa jako pierwsza wylądowała na ziemi, mógł spowodować poważniejsze obrażenia, powiedzieli Apple Daily.

„Mogła mieć połamane żebra” – powiedział jeden z lekarzy. „To wielkie szczęście, że skończyło się tylko na kilku zadrapaniach”.

Źródło:

www.theepochtimes.com